

Cielna czy nie - od czego to zależy? cz. 2

czyli porady hodowlane Artura Kaszyńskiego, doradcy hodowlano-żywniowego z Biomin Polska

W poprzednim artykule skupiliśmy się na sprawach żywieniowych, niedoborowych i związanych z komfortem zwierząt. Należy dodać jeszcze jedną kwestię, szczególnie ważną (i z moich obserwacji dość częstą), a mianowicie problem niedoboru białka u jałówek w wieku 15-20 miesięcy. Obecnie przeważającą paszą objętościową jest kiszonka z kukurydzy (zawierająca 6-8 % białka). Często żywimy jałówki słabą sianokiszonką lub sianem (białko na poziomie 9-12 %) z dodatkiem kiszonki z kukurydzy. Taka dawka zawiera 8-12 % białka, natomiast jałówki do prawidłowego rozwoju i działania układu rozrodczego potrzebują białka na poziomie 14-15 %. Ponadto przy niskim poziomie białka w paszy następuje rozwój tłuszczu śródmięśniowego. W efekcie jałówki tuczą się, co w późniejszym okresie predysponuje je do problemów z trudnym porodem, ketozy, przemieszczenia trawieńca i kolejnych problemów z rozrodem.

Osobnym tematem są problemy z płodnością spowodowane przez choroby zakaźne. Panuje przeświadczenie, że głównym źródłem zakażeń są zwierzęta sprowadzane z importu, natomiast nasze krajowe są czyste i bezpieczne. Faktem jest, że wielu chorób zakaźnych nie było u nas wcześniej notowanych i zostały zaimportowane wraz z materiałem hodowlanym. Tak było kilkanaście lat temu, jednak obecnie nasze krajowe pogłowie jest często zarażone w dużo większym stopniu niż na zachodzie Europy. Wiąże się to z faktem, że w tych krajach wdrożone są od kilku lat krajowe programy zwalczania chorób (obowiązkowe szczepienia), natomiast u nas szczepienie wciąż wynika tylko z dobrej woli rolnika. Należy mieć świadomość, że praktycznie każde stado narażone jest na zakażenie (zakupy z zewnątrz, wizyty obcych osób, obecność na wystawach zwierząt) i w każdym przypadku należy brać pod uwagę możliwość, że ma się w stadzie choroby, które powodują powikłania w rozrodzie. Oczywiście nie chodzi o to, że wszystkiemu winne są czynniki zakaźne, ale należy je brać pod uwagę i w razie podejrzeń zrobić odpowiednie badania w celu zidentyfikowania i ustalenia odpowiedniego programu zapobiegania i leczenia. Najlepszą pomocą może tu tylko służyć światły lekarz weterynarii i z nim hodowca powinien współpracować.

Głównymi chorobami zakaźnymi, które powodują problemy w rozrodzie są wirusowe IBR, BVD oraz Mykoplazma.

IBR powoduje stały problem z zamieraniem zarodków, spadkiem odporności (podwyższone komórki somatyczne) z objawami ze strony układu oddechowego.

BVD powoduje zarówno zamieranie zarodków, jak i poronienia w każdym okresie ciąży. Często poronienia występują po falowej biegunce w stadzie u krów. Kolejnym problemem jest rodzenie się słabych cieląt.

Mykoplazma powoduje ronienia w całym okresie ciąży, jak również problemy z zapaleniem wymion, problemy płucne.

Najlepszym sposobem radzenia sobie z tym problemem jest odpowiedni **prawidłowy program szczepień** kontynuowany konsekwentnie przez kolejne lata.

Skupmy się teraz na samym zabiegu inseminacji i czynnikami bezpośrednio z nim związanymi przedstawiając to formie przewodnika.

Jałówki

Przynajmniej na miesiąc przed zabiegiem należy zapewnić jałówkom jak najlepsze, bezstresowe warunki.

- **Jałówki powinny znajdować się w łatwych do zarządzania grupach**

Nadmierna ilość jałówek w grupie to stres dla poszczególnych zwierząt

- **Należy ułożyć stabilną dietę, pamiętając o odpowiedniej koncentracji białka, witaminach i minerałach, czasami korzystne jest podniesienie energii.**

Nie należy zmieniać dawki żywieniowej na miesiąc przed i po zabiegu

- **Istotne są częste obserwacje zwierząt, szczególnie pomiędzy porami karmienia oraz wieczorami.**

Należy odnotowywać występowanie rui.

Okres krycia

W tym okresie należy wnikliwie obserwować zwierzęta i zapewnić im dobrą opiekę

- **Preferowane są krycia z naturalnych rui, szczególnie przy użyciu nasienia seksowanego.**

Synchronizowanie rui nie jest wskazane przy nasieniu seksowanym

- **Wykrywanie rui ma decydujące znaczenie, dlatego też powinno się obserwować zwierzęta tak często, jak to możliwe, szczególnie wieczorami.**

Krowy

Wiele czynników wpływa na wskaźniki zacielenia krów:

Żywienie i kondycja ciała

Krowy o wysokiej produkcji, a znajdujące się w ujemnym bilansie energetycznym oraz tracące na wadze, mają małe szanse na zacielenie.

Choroby, zapalenia wymion i kulawizna

Krowy z brudnymi drogami rodnymi, które cierpią lub cierpiały na zapalenie wymion w ostatnim okresie oraz krowy z problemami racic wykazują niski wskaźnik zacielenia. Takie zwierzęta należy wnikliwie ocenić przed podjęciem decyzji o inseminacji.

Obserwacja rui

Należy obserwować jałówki tak często jak to możliwe, szczególnie poza porami udoju i karmienia.

Należy odnotowywać zauważone ruje. Jeżeli nie jesteś do końca pewny czy krowa jest w rui, nie należy wykonywać zabiegu nasieniem seksowanym.

Unasienianie

Krowy i jałówki powinny być unieruchomione w trakcie zabiegu, by nie mogły poruszać się do przodu, do tyłu i na boki.

- **Bardzo ważne jest właściwe miejsce, w którym wykonuje się zabieg**

Trzymanie zwierząt „w pułapce” za bramką lub wykonanie zabiegu w hali udojowej nie daje satysfakcjonujących wyników

- **Należy spokojnie przyprowadzić zwierzęta na miejsce zabiegu parami lub w małych grupkach**

Zwierzęta odizolowane będą przestraszone

- **Zabieg sztucznej inseminacji należy wykonać w ściśle określonym momencie**

Idealny termin inseminacji to **12 godzin** od chwili, gdy krowa pozwala obskakiwać się innym zwierzętom (mocna, stojąca ruja)

- **Rozmrażaj każdą słomkę indywidualnie przez 40 sekund w 37 °C ogrzej pistolet przed włożeniem słomki, a następnie jak najszybciej pokryj krowę.**

Nie rozmrażaj jednocześnie wszystkich słomek przeznaczonych do użycia.

Badania przeprowadzone w Ameryce pokazują, że w sytuacji, gdzie rozmrażano więcej niż jedną słomkę jednocześnie, drugi jak i kolejne zabiegi charakteryzowały się gorszym wskaźnikiem zacielenia, dając skuteczność o 2/3 słabszą w porównaniu pierwszego z trzecim zabiegiem

- **Po inseminacji należy spokojnie odprowadzić zwierzęta do ich grupy, zapewnić im bezstresowe warunki oraz utrzymywać tę samą ustabilizowaną dietę przez następny miesiąc**

Nasienie seksowane

- Zalecane jest dla jałówek

- Sprawdza się także u krów, jednak tu wskaźnik zacielenia może być różny (*patrz powody powyżej*)

- W nasieniu seksowanym jest wystarczająca ilość plemników pozwalająca osiągać dobre wskaźniki zacielenia przy odpowiednich praktykach postępowania z nasieniem i technice sztucznej inseminacji.

- Nie zaleca się wykonywania dwóch zabiegów inseminacyjnych jedną słomką (dzielenia słomek)

Na koniec trochę „ekonomiki cielności”. Należy pamiętać o tym, że tylko krowa dająca dużo mleka jest opłacalna i przynosząca dochód, a jest nią tylko krowa w stosunkowo nieodległym czasie po wycieleniu. Tylko krowa o krótkim okresie międzyciążowym będzie nam przynosiła pieniądze. Krowy, które długo się nie zaścielają będą zawsze naszym kosztem i w przyszłości będą powodowały problemy. Krowa niecielna, która jest 200-250 dni po wycieleniu i dodatkowo daje mało mleka prawdopodobnie przez kolejne minimum 270 dni będzie sztuką, do której musimy dokładać i nie mamy gwarancji, że kiedyś nam się to zwróci. W takim wypadku ekonomika jest bezwzględna. Jeżeli od takiej sztuki przychód ze sprzedanego mleka po odjęciu kosztów jej żywienia jest nie wiele wyższy niż 6-8 złotych, należy podjąć decyzję o jej wybrakowaniu ze stada i zastąpieniu młodą sztuką. Pomijamy szczególne przypadki dotyczące sztuk szczególnie wartościowych pod względem hodowlanym. Pamiętając o tym należy inseminować krowę 2-3 razy, następnie robić wszystko, aby ją zacielić czy to nasieniem innym niż HF czy krycie bykiem. Inseminacja 6-10 razy jednej sztuki jest pozbawiona sensu.

Artur Kaszyński